

# Przyznano statuetki Kryształowego Alumnusa

18 listopada 2010 r. obchodziliśmy Święto Uczelni. Szczególnie uroczystym momentem uroczystości było wręczenie statuetek Kryształowego Alumnusa. Nagrodę Honorowego Kryształowego Alumnusa przyznano śp. Aleksandrze Natalli-Świat i śp. Jerzemu Szmajdzińskiemu. Kapituła przyznała statuetki także Lidii Geringer de Oedenberg, prof. Zdzisławowi Hellwigowi, Michałowi Koseli i dr. Bartłomiejowi Nicie

Nagroda Kryształowego Alumnusa przyznawana jest wybitnym absolwentom studiów licencjackich, magisterskich i doktoranckich WSH/WSE/AE/UE we Wrocławiu, za szczególne osiągnięcia naukowe w trakcie studiów, w pracy zawodowej, sztuce, sporcie oraz za działania na rzecz rozwoju uczelni, w pracy społecznej i filantropijnej, a także dla wybitnych absolwentów, których dokonania życiowe zasługują na szczególne uhonorowanie. Laureaci nagrody powinni cechować się przymiotami i postawą, stanowiącymi wzorzec dla całej społeczności akademickiej WSH/WSE/AE/UE, a jednocześnie dawać otoczeniu świadectwo, iż ich macierzysta uczelnia wnosi znaczący wkład w rozwój miasta, regionu i kraju, a także odległych społeczności, w których żyją.

Kryształowy Alumnus jest przyznawany w następujących kategoriach:

- ◆ za wzorowe wyniki w nauce,
- ◆ za działalność społeczną i filantropijną,
- ◆ za wybitne osiągnięcia sportowe,
- ◆ za dokonania na polu kultury i sztuki,
- ◆ za działania na rzecz rozwoju i promocji Alma Mater,
- ◆ za sukcesy w pracy zawodowej,
- ◆ za całokształt dokonań życiowych.

Kryształowy Alumnus jest przyznawany przez Kapitułę, w skład której wchodzi: JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego, prorektor ds. rozwoju i promocji uczelni, dziekani wszystkich wydziałów, przewodniczący Stowarzyszenia Absolwentów WSH/WSE/AE/UE, kierownik Katedry Historii Gospodarczej, prof. Wiesław Wątroba – pełnomocnik rektora ds. absolwentów. W latach kolejnych w skład Kapituły wejdą laureaci z lat poprzednich. Kapituła rozpatruje wnioski nadsyłane przez absolwentów WSH/WSE/AE/UE.

Kandydatury w poszczególnych kategoriach może zgłaszać każdy absolwent WSH/WSE/AE/UE we Wrocławiu. Każde zgłoszenie będzie rozpatrywane na najbliższym, po jego wpłynięciu, zebraniu Kapituły. Zgłoszenia prosimy nadsyłać pocztą internetową na adres [absolwent@ue.wroc.pl](mailto:absolwent@ue.wroc.pl) lub listownie na adres: Biuro pełnomocnika rektora ds. absolwentów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu; ul. Komandorska 118-120, 53-345 Wrocław w formie formularza (już wkrótce znajdzie się on na stronie internetowej biura), bądź listu zawierającego wymagane w formularzu informacje.

Czekamy na propozycje kandydatur absolwentów, bez względu na termin ukończenia studiów, ich formę i tok, wydział i kierunek, drogę życiową i zawodową.



## Lidia Geringer de Oedenberg

laureatka Nagrody *Kryształowy Alumnus* za twórcze działania w obszarze kultury, organizacji życia kulturalnego i promocji działań artystycznych.

**Lidia Geringer de Oedenberg** – absolwentka Wydziału Zarządzania i Informatyki Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, ukończyła kierunek *cybernetyka ekonomiczna i statystyka* uzyskując dyplom z wyróżnieniem. Jest także absolwentką Szkoły Głównej Handlowej i Francuskiego Instytutu Zarządzania.

Wszechstronne zainteresowania oraz tradycje rodzinne zdecydowały o Jej wykształceniu i uprawianych zawodach. Jest pianistką, malarką, ekonomistką, dziennikarką, matematykiem, managerem. Jako artysta-plastyk, prezentowała swoje prace (w latach 1981-1989) na ponad 20 indywidualnych wystawach, głównie za granicą. Jako redaktor publicystyki kulturalnej w TVP SA przygotowała kilkadziesiąt audycji i cykli programów poświęconych najwybitniejszym polskim twórcom i imprezom kulturalnym. Awansowała zawodowo w szybkim tempie będąc m.in. dyrektorem programowym wrocławskiego oddziału telewizji, dyrektorem generalnym Filharmonii Wrocławskiej. W 1996 roku jako pełnomocnik wojewody wrocławskiego stworzyła pierwszą w Polsce nowatorską formę „instytucji kultury”, która działa pod nazwą Międzynarodowy Festiwal „*Wratislavia Cantans*”. Przez 10 lat pełniła tam funkcję dyrektora generalnego. Równolegle (od 1997 r.) z wyboru działała w Zarządzie European Festivals Association (EFA) w Genewie. Pełniła także funkcję prezydenta Komisji Marketingu w EFA. W uznaniu jej kompetencji oraz zasług na polu organizacji prestiżowych imprez muzycznych Minis-



ter Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Minister Spraw Zagranicznych powierzyli jej stanowisko Komisarza ds. muzyki festiwalu „*Europalia – Polska 2001*” organizowanym w krajach Beneluxu i we Francji (2000-2002).

Lidia Geringer de Oedenberg angażuje się także w działalność polityczną. W 2004 r. z listy SLD uzyskała mandat posła do Parlamentu Europejskiego. Tam w 2009 r. powierzono Jej funkcję kwestora.

Jest laureatką wielu nagród i wyróżnień, m.in.: Medalu Ministra Kultury i Sztuki „*Gloria Artis*” (2005), Odznaczenia Ministra Kultury „*Zasłużony dla Kultury*” (2004), Dolnośląskiego Brylanta Roku (2002), Wrocławskiej Nagrody Muzycznej (2000/2001, 2002/2003), nagród Wojewody Wrocławskiego (Wrocław 1996, 1997), uzyskała nominację do „*Paszportu Polityki*” (1998), specjalną Nagrodę Sekretarza Naukowego Polskiej Akademii Nauk w dziedzinie ekonomii (Warszawa 1980).

ABSOLWENCI

## Profesor Zdzisław Hellwig

laureat Nagrody *Kryształowy Alumnus* w uznaniu wieloletnich dokonań w zakresie pracy naukowej i dydaktycznej, osobistego zaangażowania w pracę organizacji akademickich oraz działań na rzecz instytucji o charakterze krajowym i międzynarodowym.

**Profesor dr hab. Zdzisław Hellwig** – absolwent rocznika 1952 Szkoły Głównej Planowania i Statystyki (obecnie SGH) jest doktorem *honoris causa* dwóch uczelni: Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie i Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Pradze. Kariera naukowa Zdzisława Hellwiga rozwijała się w szybkim tempie, już w 1967 r. uzyskał tytuł profesora.



Zdzisław Hellwig całe swoje życie zawodowe związany był z naszą uczelnią, pełnił w niej wiele odpowiedzialnych funkcji. W latach 1962-1995 był kierownikiem Katedry Statystyki i Cybernetyki Ekonomicznej, a od 1969 roku pełnił funkcję dyrektora Instytutu Cybernetyki Ekonomicznej. Był inicjatorem utworzenia Wydziału Zarządzania i Informatyki i współtwórcą jego profilu naukowego i dydaktycznego. Trzykrotnie też sprawował funkcję Prorektora do Spraw Nauki.

Profesor Zdzisław Hellwig jest uznany za twórcę szkoły naukowej statystyki, ekonometrii i cybernetyki, był inicjatorem i współtwórcą Szkoły Informatyki Ekonomicznej.

Profesor angażował się także w działalność publiczną – był min. ekspertem UNESCO w Paryżu 1968-1974, a także aktywnie działał w środowisku akademickim polskim i za granicą: wykładał w Nigerii na Uniwersytecie w Ibadanie w roku 1965/1966 i Tohoku University w Japonii w 1997 r.,

był członkiem Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do Spraw Kadr Naukowych.

Wpływ prof. Hellwiga na uczniów i współpracowników był i jest niezwykle istotny. Wypromował 34 doktorów, spośród których 15 osób uzyskało tytuł naukowy profesora. Za kształcenie kadr naukowych Profesor wielokrotnie otrzymywał nagrody Ministra Edukacji, w 1996 r. za wybitny dorobek naukowy otrzymał prestiżową nagrodę naukową Prezesa Rady Ministrów.

Profesor jest autorem kilkuset publikacji i prac naukowych; do najważniejszych należą: *Elementy rachunku prawdopodobieństwa i statystyki matematycznej*, *Regresja liniowa i jej zastosowania w ekonomii*, *Aproksymacja stochastyczna*. Profesor otrzymał wiele nagród i odznaczeń, wśród nich Krzyż Kawalerski, Komandorski i Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (1990 r.).

## Doktor Bartłomiej Nita

laureat Nagrody *Kryształowy Alumnus* za wzo-  
rowe wyniki w nauce w uznaniu dokonań na  
niwie naukowej i dydaktycznej, na rzecz wspól-  
noty akademickiej.

Bartłomiej Nita jest absolwentem Wydziału Zarządzania i Informatyki naszej uczelni z 2003 r., a już 2 lata później może pochwalić się stopniem doktora nauk ekonomicznych na tym samym wydziale. Za pracę pod tytułem *Rachunkowość zarządcza we wspomaganie zarządzania wartością przedsiębiorstwa* otrzymał wyróżnienie za najlepszą pracę doktorską z dziedziny rachunkowości nadane przez Radę Naukową Stowarzyszenia Księgowych w Polsce. Dr Bartłomiej Nita jest także laureatem wielu innych prestiżowych nagród m.in.: *Young Researcher Award* – nagroda dla młodego badacza wykazującego się znaczącym osiągnięciem naukowym lub udziałem w wartościowym projekcie naukowym, indywidualne nagrody I i II stopnia przyznawane przez Rektora uczelni za osiągnięcia w dziedzinie pracy naukowo-badawczej. Książkę pt. *Rachunkowość w zarządzaniu strategicznym przedsiębiorstwem* wyróżniono Złotymi Skrzydłami 2009 Gazety Prawnej dla najlepszych młodych autorów książek specjalistycznych. Jury tak uzasadniło swoją decyzję: „Bartłomiej Nita zachwylił jury już w zeszłym roku, gdy książka ukazała się na rynku. Dlatego, że podjął się analizy kompetentnej i kompleksowej, przydatnej zarówno przedsiębiorcom, jaki studentom kierunków ekonomicznych.”

Bartłomiej Nita jest autorem lub współautorem m.in. takich publikacji jak: *Metody wyceny i kształtowania wartości przedsiębiorstwa*, *Cost and Management Accounting*, *Rola rachunkowości zarządczej we wspomaganie za-*



*ządzania dokonaniami przedsiębiorstwa, Budżetowanie w przedsiębiorstwie.*

Obecnie pracuje jako adiunkt w Katedrze Rachunku Kosztów i Rachunkowości Zarządczej w Instytucie Rachunkowości na Wydziale Zarządzania, Informatyki i Finansów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Specjalizuje się w zagadnieniach dotyczących rachunku kosztów i zarządzania kosztami, rachunkowości zarządczej, pomiaru i oceny dokonań przedsiębiorstw, a także wyceny i zarządzania wartością przedsiębiorstwa.

Dr Bartłomiej Nita jest nie tylko naukowcem, ale też doświadczonym praktykiem. Współpracuje z kilkoma firmami zajmując się doradztwem w zakresie rachunkowości, finansów i zarządzania strategicznego. Jest też autorem wielu analiz i ekspertyz dla różnych przedsiębiorstw i instytucji (m.in. wycen podmiotów gospodarczych i programów restrukturyzacyjnych).

## Michał Kosela

laureat nagrody *Kryształowy Alumnus* za sukcesy w pracy zawodowej.

Kapituła doceniła twórczy wkład Michała Koseli w rozwój potencjału gospodarczego naszego miasta i regionu, w rozwój wykonywanej profesji i kształtowanie relacji między-pokoleniowych

Rozmowa z Panem Michałem Koselą, twórcą i właścicielem unikatowego na krajowym rynku marki – sklepu EPI-Market.

### Proszę opowiedzieć, jak rozwijała się Pana ścieżka zawodowa?

Studiowałem na Wydziale Inżynieryjno-Ekonomicznym. Kończyłem studia w 1978 roku. Z dzisiejszej perspektywy oceniam, iż realizowany wtedy program studiów był mało przydatny w mojej późniejszej pracy zawodowej. Trudno się jednak temu dziwić, wtedy bowiem przygotowywano ludzi do pracy w innym systemie. W najśmielszych i najbardziej radykalnych wyobrażeniach nie liczyliśmy na tak rewolucyjne zmiany w gospodarce czy polityce w naszym regionie Europy. Pamiętam tylko zajęcia z ekonomii politycznej kapitalizmu na I roku studiów z asystentem Bogusławem Fiedorem. Z przyjemnością uczęszczałem na te zajęcia, gdyż prezentowane tam zjawiska ekonomiczne opisywano za pomocą konkretnych wzorów, praw, modeli, które przemawiały do mojej wyobraźni. Uprawiałem wtedy lekkoatletykę – skoki o tyczce, często spotykałem się z Bogusławem Fiedorem, również aktywnym sportowcem. Spędziliśmy wiele godzin na wspólnych dyskusjach. Pamiętam, jakie snuł plany zawodowe i życiowe. Co ciekawe, widzę, że konsekwentnie je realizował.

Równoległe przez dwa lata studiowałem także prawo. Zdobyta tam wiedza przydała mi się do prowadzenia firmy, gdyż nauczyłem się czytać przepisy ze zrozumieniem i interpretować je.

W mojej ocenie każde studia mają walor poznawczy, nawet jeśli nie wykorzystamy wiedzy kierunkowej. Uczelnie są bowiem miejscem rozwoju osobowościowego, umożliwiają działanie we wszystkich sferach życia – na niwie kultury, sportu.

A jak rozwijała się moja ścieżka zawodowa?

Jak wielu młodych ludzi po studiach pojechałem pracować za granicą. Dwukrotnie byłem w Anglii. Mój ośmioletni pobyt ukształtował moje poglądy na zatrudnienie. Zrozumiałem wtedy, że nie chcę być najemnym pracownikiem, ale sam chcę być pracodawcą, sam chcę decydować, co robię i odpowiadać za to.

Po powrocie założyłem firmę EPI-plast, działającą w branży budowlanej. Zarejestrowana została w 1984 roku. Byliśmy naprawdę dużym przedsiębiorstwem. Praca wy-



Michał Kosela uhonorowany *Kryształowym Alumnusem* za sukcesy w pracy zawodowej

magala wizyt w terenie, lubię bowiem mieć wszystko pod swoją kontrolą, takie są cechy mojego charakteru. Jednak taka praca – ciągle w rozjazdach – znużyła mnie. Podjąłem więc kolejne wyzwanie. W 1994 r. powstał EPI-Market, który był wówczas pierwszym we Wrocławiu wielkopowierzchniowym sklepem spożywczym o charakterze delikatesów.

*Sukces zawodowy w takiej branży jak moja osiąga się przede wszystkim dzięki konsekwencji w działaniu i pracowitości.*

### Zakładał Pan firmy w odmiennych realiach gospodarczych. Jakie różnice organizacyjne, proceduralne Pan dostrzega. Kiedy było łatwiej?

To może być ciekawe porównanie. Kiedy zakładałem w latach osiemdziesiątych EPI-plast, firmę prywatną, musiałem wypełnić kwestionariusz osobowy. Napisałem tam, że jestem absolwentem z tytułem magistra. Urzędniczka doradziła mi, bym skorygował ankietę. Obowiązywały bowiem przepisy utrudniające absolwentom studiów wyższych zakładanie prywatnej działalności. Miejscem pracy dla nas były biura w państwowych przedsiębiorstwach. Musiałem więc pominąć w ankiecie fakt ukończenia studiów na Akademii Ekonomicznej. Natomiast w 1993 r., już w nowej rzeczywistości gospodarczej, kiedy zakładałem EPI-Market, nie przypominam sobie trudności w zarejestrowaniu firmy.

### Skąd u absolwenta studiów inżynierskich pomysł na sklep spożywczy?

Zakładałem sklep ze współnikami, panem Mikołajczykiem. Mieliśmy wiele pomysłów, duży udział w wizjonerskim patrzeniu na działalność handlową muszę przypisać właśnie jemu. Z czasem nasze drogi się rozeszły. Zdecydo-



Dyplom ukończenia studiów Michała Koseli

wała o tym moja chęć samodzielnego decydowania o profilu sklepu. Moją koncepcją było stworzenie wielkopowierzchniowego sklepu spożywczego, którego marka kojarzona byłaby z najwyższą jakością produktów, rzetelnością usług i życzliwością obsługi.

### **Kiedy 16 lat temu tworzył Pan sklep, otoczenie branżowe było inne. Teraz mamy bardzo wiele galerii, domów handlowych, supermarketów, sklepów sieciowych. Jak Pan odnajduje się na rynku?**

EPI-Market zdobył sobie uznanie wśród wrocławian dzięki wyjątkowemu, a zarazem szerokiemu asortymentowi oraz własnej produkcji wyrobów garmazeryjnych i cukierniczych. Pewnie wiele osób to zaskoczy, ale byliśmy we Wrocławiu pierwszym sklepem, w którym wędliny kroiliśmy na plasterki.

W trakcie naszej działalności miałem wiele propozycji przystąpienia do sieciowych sklepów czy powielenia EPI-Marketu w innych miastach, np. Pani Kulczyk zaproponowała mi miejsce na sklep w Poznaniu. Ja zostałem wierny koncepcji, by był to sklep unikatowy na rynku. Klienci chwalą sobie szeroką ofertę produktów, najwyższej jakości asortyment, lokalizację i dostępność sklepu. Warto tu powiedzieć, że sklep ma charakter rodzinny, zatrudnione osoby są zmotywowane, zaangażowane. To dodatkowo wpływa na jego charakter. Staramy się prowadzić bezpośrednio szkolenia dla pracowników, chcemy zainteresować ich formułą realizowanej działalności, a to przekłada się na świadomość zawodową, którą klienci czują.

*Praca w handlu nie jest ekscytująca, wymaga sumienności, staranności, jest powtarzalna, można powiedzieć nawet monotonna. Ale my mamy fascynujących klientów.*

Uważam, że na rynku spożywczym jesteśmy nadal najlepsimi. Zauważyłem taką tendencję: spada liczba transakcji, ale zwiększa się wielkość zakupów.

Czasami żartuję, że nie muszę iść na wrocławski Rynek, by spotkać nietuzinkowych klientów, ciekawe osobowości, najważniejsze osoby w naszym mieście. One przychodzą do mojego sklepu.

### **Jakie plany na przyszłość?**

EPI-Market również ewoluje. Oczywiście potrzebuję ludzi z wizjami, z nowymi pomysłami, ale nie chciałbym współpracować z ludźmi „meteorami”, którzy swoimi koncepcjami mogliby zburzyć utrwalony wizerunek i pozycję sklepu. Zmiany są potrzebne, ale w moim przekonaniu „step by step”.

Mamy koncepcje rozbudowy firmy. Planujemy zburzenie obecnego obiektu i wybudowanie od podstaw nowego kompleksu. Nie chcę jednak zdradzać ani terminu tego przedsięwzięcia, ani dokładnie rodzaju prac. O skali będą decydowały warunki ekonomiczne.

### **Jakie są Pana marzenia?**

Moje marzenia się spełniły. Mam wszystko to, co jest dla mnie cenne i wartościowe, i chciałbym, by ten stan trwał, abym mógł żyć sto lat w zdrowiu, w otoczeniu najbliższej rodziny. Moja druga żona jest wysokiej klasy specjalistą implantologiem w stomatologii. Mam troje dzieci w wieku 28, 10 i 6 lat. Mam więc dla kogo żyć. Moje potrzeby są proste. Realizując swoje pomysły, robię to najlepiej jak potrafię, z pełnym zaangażowaniem. Mam pełną świadomość swoich talentów, predyspozycji i umiem wykorzystywać je optymalnie. Bardzo podziwiam mojego kolegę Leszka Czarneckiego, który ma nieograniczoną inwencję twórczą. Ale nie cierpię z tego powodu. Wiem bowiem, że do osiągnięcia wielkich celów trzeba mieć inne cechy charakteru.

W Polsce jesteśmy zafascynowani osobami osiągającymi sukcesy. Ekscytujemy się spektakularnymi wynikami. Nie doceniamy i nie mamy zbyt dużego szacunku dla ludzi pracowitych, wypełniających swoje zadania z zaangażowaniem, realizujących się w długoterminowych codziennych działaniach. A przecież o rozwoju gospodarczym decydują małe i średnie przedsiębiorstwa. To one są siłą napędową gospodarki. Dlatego powinny działać w dogodnych prawnych warunkach. Jeśli wielkie instytucje gospodarcze dotkną kryzys – sieją olbrzymie spustoszenie. Gospodarka jest jak ocean. Zamieszkują ją rekiny, ale o bogactwie, walorach, wartości, stabilności decyduje różnorodność form. W naszym społeczeństwie brakuje medialnego promowania tej prawdziwej gospodarki w skali mikro.

Dlatego jest mi bardzo miło, że kapituła Krysztalowego Alumnusa dostrzega właśnie ten wymiar aktywności zawodowej: wieloletni, codzienny wysiłek, by przygotować najlepszy jakościowo produkt.